

## fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 25.09.2016 (Nr 1114)

**„ Jak Bóg jest wierny swoim dzieciom ”**

Pastor Wolfgang Wegert ©

*Cytat „ A gdy Rachela urodziła Józefa, rzekł Jakub do Labana: Zwolnij mnie, abym mógł wrócić na miejsce swoje i do ojczyzny swojej. Daj mi żony moje i dzieci moje, za które ci służyłem, bo chcę odejść. Wiesz przecież, jak ci służyłem. Odpowiedział mu Laban: Jeślim znalazł łaskę u ciebie, zostań u mnie, bo poznałem z wróżby, że Pan błogosławił mi przez wzgląd na ciebie. Potem rzekł: Podaj mi wysokość zapłaty swojej, a dam ci ją. I odpowiedział mu: Ty wiesz, jak ci służyłem i jaki jest dobytek twój dzięki mnie. Bo niewiele tego było, co miałeś, zanim ja przyszedłem, a rozmnożyło się obficie, i błogosławił ci Pan za każdym krokiem moim. Kiedyż więc mam zacząć dbać o własny dom? A ten rzekł: Cóż tedy mam ci dać? Odpowiedział Jakub: Nic mi nie dasz, ale jeśli uczynisz to, co powiem, będę nadal pasł i strzegł trzody twojej: Obejdę dzisiaj wszystkie trzody twoje i oddzielę z nich wszystkie jagnięta cętkowane i laciata, i wszystkie jagnięta czarne między owcami, oraz koźleta laciata i cętkowane między kozami. To będzie moja zapłata. Po jakimś czasie okaże się uczciwość moja, gdy przyjdiesz sam sprawdzić zapłatę moją. Wszystko, co nie będzie cętkowane i laciata między kozami, a czarne między owcami, niech będzie uważane za skradzione przeze mnie. Wtedy rzekł Laban: Niech będzie według słowa twego. I oddzielił tego dnia kozły pręgowate i laciata, i wszystkie kozy cętkowane i laciata, wszystkie, na których było coś białego, i wszystkie jagnięta czarne między owcami, i oddał je swoim synom, i wyznaczył odległość trzech dni drogi między sobą a Jakubem. Jakub zaś pasł resztę trzody Labana. Wtedy Jakub wziął świeże pręty z topoli białej, z drzewa migdałowego i z platanów i powycinał w ich korze paski, tak że na prętach ukazały się białe pręgi. Pręty, które obłupał z kory, ustawił przed owcami w żłobach i korytach z wodą, gdzie owce przychodziły pić. I parzyły się, gdy przychodziły pić. Trzody parzyły się więc, patrząc na pręty, i rodziły swoje młode pręgowate, cętkowane i laciata. Jakub oddzielał więc jagnięta, a inne owce odłączał od pręgowatych i wszystkich czarnych w trzodzie Labana, i tak przygotował sobie osobne stada, których nie przyłączał do trzód Labana. Ponadto ilekroć silne owce się parzyły, kładł Jakub pręty przed owcami w koryta, aby się parzyły przed prętami. Lecz gdy owce były słabe, nie kładł ich. Dlatego Laban miał słabe, a Jakub silne. Tak to mąż ów wzbogacił się ogromnie, miał liczne trzody i miał niewolnice, i niewolników, wielbłądy i osły. ”*

*I usłyszał Jakub, że synowie Labana mówili: Jakub zabrał wszystko, co miał nasz ojciec, i z tego, co należało do ojca naszego, dorobił się całego tego bogactwa. Spostrzegł też Jakub, że oblicze Labana nie było już wobec niego takie jak dawniej. Wtedy rzekł Pan do Jakuba: Wróć do ziemi ojców swoich i do rodziny swojej, a Ja będę z tobą. Posłał więc Jakub i wezwał Rachelę i Leę na pole, gdzie były jego trzody, i rzekł do nich: Widzę ja po obliczu ojca waszego, że wobec mnie nie jest ono już takie jak dawniej, lecz Bóg ojca mego był ze mną. Wy same przecież wiecie, że służyłem ojcu waszemu ze wszystkich sił swoich, ale ojciec wasz oszukał mnie i dziesięć razy zmieniał zapłatę moją, lecz Bóg nie dozwolił mu szkodzić mi. Gdy mówił: Cętkowane będą zapłatą twoją, wtedy cała trzoda rodziła jagnięta cętkowane, a gdy mówił: Pręgowate będą zapłatą twoją, wtedy cała trzoda rodziła jagnięta pręgowate. Bóg sam odebrał bydło ojcu waszemu, a dał je mnie. Wtedy bowiem, gdy owce się parzyły, podniosłem oczy i widziałem przez sen, że oto samce, które pokrywały owce, były pręgowate, cętkowane i laciata. I wtedy anioł Boży rzekł do mnie we śnie: Jakubie! A ja odpowiedziałem: Otom ja. On zaś rzekł:*

*Podnieś oczy i zobacz, że wszystkie samce, które pokrywają owce, są pręgowate, cętkowane i łaciate; widziałem bowiem wszystko, co ci czyni Laban. Jam jest Bogiem z Betel, gdzie namaściłeś pomnik i gdzie złożyłeś mi ślub. Wstań więc teraz, wyjdź z tej ziemi i wróć do swej rodzinnej ziemi. Wtedy odezwały się Rachela i Lea i rzekły do niego: Czy mamy jeszcze jaki dział i dziedzictwo w domu ojca naszego? Czy nie byliśmy uważane przez niego za obce, skoro nas sprzedał i zużył dla siebie uzyskane za nas pieniądze? Tak tedy wszystko bogactwo, które Bóg odebrał ojcu naszemu, należy do nas i do synów naszych. Czyń więc teraz wszystko, co ci Bóg rozkazał. Wstał więc Jakub i posadził synów swoich i żony swoje na wielbłądach, i powiódł przed sobą całe stado swoje i cały dobytek swój, który nabył, bydło, które należało do niego, które nabył w Paddan-Aram, aby wrócić do ojca swego Izaaka, do ziemi kanaanejskiej*

(1Mojżeszowa 30, 15-43 i 31, 1-18)

### **Jakub chce wrócić do ojczyzny**

Jakub chciał wrócić do domu, do Kanannu. Dlatego powiedział do Labana: „*Daj mi żony moje i dzieci moje, za które ci służyłem, bo chcę odejść. Wiesz, jak ci służyłem*” (w.26). Na to Laban odpowiedział: „*Jeslim znalazł łaskę u ciebie, zostań u mnie, bo poznałem z wróżby, że Pan błogosławił mi przez wzgląd na ciebie. Potem rzekł: Podaj mi wysokość zapłaty swojej, a dam ci ją!*” (w. 27-28).

Laban chciał więc przekonać Jakuba, by nie wyjeżdżał, ale by został. Wiedział, jak wiele zyskał przy gospodarowaniu Jakuba. I był również całkiem szczery, gdy powiedział: „Pan błogosławił mi przez wzgląd na ciebie!” Ponieważ przed przybyciem Jakuba Laban niewiele posiadał. Ale pod pieczę Jakuba stada wujka rozmnożyły się obficie (w. 29-30).

Jakub był więc uosobieniem kierownika zarządzającego, który dzięki przeznaczeniu, ofiarnemu poświęceniu i wielu godzinach nadliczbowych doprowadził firmę wujka do rozkwitu i dał właścicielowi wielkie bogactwo choć w zamian nie miał przyznanej żadnej pensji. Nic dziwnego, że Laban nie chciał stracić tego sumiennego i opłacalnego pracownika!

Czuł, że jego firma została pobłogosławiona przez tego mężczyznę. Jednak Laban tego nie szanował! Jak zobaczymy w dalszym ciągu tej historii, skromność Jakuba na końcu nie zaszkodziła, ale Bóg był z nim i pobłogosławił go bogactwem materialnym, podczas gdy Laban naprawdę do niczego nie doszedł przez swoje skąpstwo i chciwość. Jego firma zbankrutowała.

Jakub słusznie uznał, że tak nie może być dalej i dlatego zadał Labanowi pytanie: „*...kiedyż więc mam zacząć dbać o własny dom?*” (w.30). W końcu Jakub nie był już singlem, ale miał już rodzinę, dlatego nie mógł dalej żyć tak jak dotychczas.

### **Nieuczciwy Interes**

Laban oczywiście rozumiał to. Wiedział, że musi zaoferować Jakubowi coś, aby przekonać go do pozostania. Dlatego powiedział: „*Podaj mi wysokość zapłaty swojej a dam ci ją!*” (w.28). I potem jeszcze raz: „*Cóż tedy mam ci dać?*” (w.31). Odpowiedź Jakuba brzmiała: „*Nic mi nie dasz, ale jeśli uczynisz to, co powiem, będę nadal pasł i strzegł trzody twojej*” (w.31).

Jakub nie chciał żyjących owiec Labana jako wynagrodzenie, ale pomyślał o zwierzętach, które jeszcze się nie urodziły. Ponieważ był skromny, chciał mioty ze wszystkich przyszłych owiec i kóz. Poprosił więc Labana, aby dał mu kolorową część jego stada do zarządzania, a wszystko co się narodzi, chciał, aby należało do niego. Wszystko co nie będzie cętkowane i łaciate między zwierzętami będzie jego, a czarne niech będą uważane za skradzione. Bezinteresowna i sprytna propozycja Jakuba brzmiała: dobre zwierzęta dla Labana, złe dla Jakuba. Laban naturalnie zgodził się na tak korzystną dla niego umowę. Chciwiec nie miał jeszcze dosyć i jeszcze raz w paskudny sposób oszukał Jakuba. Zamiast zgodnie z umową przekazać kolorową część swojego stada, podarował je swoim synom (w.35). I powierzył Jakubowi część jednokolorową. Dlaczego? Ponieważ młode z tych zwierząt będą jednokolorowe i będą według umowy jakby skradzione przez Jakuba.

Tak więc synowie Labana wypasali złe zwierzęta i wszystkie rodzące się tam należały do Labana. Jakub wypasł silne i krzepkie zwierzęta i wszystkie, które rodziły się silne i zdrowe, również należały do Labana.

Tylko nieliczne, chore okazy, które mogłyby urodzić zdrowe zwierzęta, mogły należeć do Jakuba-więc prawie tyle co nic. Co za kpina! Jakub z pewnością ufał Bogu w przeciwnym razie nie mógłby pracować u wujka wyzyskiwacza.

### Cud nowej rasy

Ale Jakub opracował metodę pomocniczą, za pomocą prętów, obłupianych z kory, aby hodować więcej cętkowanych zwierząt, tak, że Laban miał coraz mniej jednokolorowych zwierząt, a u Jakuba było coraz więcej, które mógł zatrzymać. Cudem było też to, że nowa, kolorowa rasa nie była już jak zwykle słaba i chorowita, ale silna i zdrowa, podczas gdy zwierzęta jednokolorowe stawały się coraz słabsze.

Chcemy jednak ocenić rzecz chowu za pomocą odłupanych prętów z kory widząc, że za tym stał Bóg. Jakubowi udało się opracować nową rasę, z tandety, którą oddał mu Laban, siostrzeniec wyhodował nową rasę, silną, i wartościową choć kolorową i łaciata, po to aby Laban nie mógł mieć do niej dostępu. I to, co się rodziło w jednym kolorze, przekształcało się w rasę słabą, tak, że czytamy: „Dlatego Laban miał słabe, a Jakub silne. Tak to mąż ów wzbogacił się ogromnie, miał liczne trzody i miał niewolnice i niewolników, wielbłądy i osły” (w.42-43).

Twój szef źle ciebie traktuje, nadal staraj się być dla niego błogosławieństwem, jak Jakub dla Labana. Staraj się promować dobro bliźniego i pracuj chętnie nad tym. Nie bądź ospały, opieszwały lub niechętny, ponieważ twój szef ciebie krzywdzi, ale pracuj dla niego jak najlepiej. Przyjmij również twoje trudne położenie w firmie lub w innym miejscu z Bożej ręki. Kiedyś w swoim czasie Pan coś zmieni i da ci szczęśliwe wsparcie. Mamy tutaj lekcje na temat etyki pracy: „Cokolwiek czynicie z duszy czynicie jak dla Pana, a nie dla ludzi” (Kolosan 3;2) I: „Cokolwiek czynicie, wszystko czynicie na chwałę Bożą!” (1 Koryntian 10,31).

Jakub w pierwszym rzedzie nie pracował dla Labana, ale dla Boga. Pokładał ufność całkowicie w Nim. 7 lat pracował dla kobiety, potem kolejne 7 lat dla drugiej i jeszcze do tego dał się oszukać- „Jakubie, jesteś głupi?” Nie, on nie był głupi. Czuł, że Bóg uczynił go błogosławieństwem dla Labana i ufał Panu, że wszystko uczyni dla jego dobra. I Bóg. Tak właśnie uczynił! Ten cwany, kuty na cztery nogi wuj, który oszukał Jakuba stał się biedny, a oszukany Jakub, bogaty.

### Sekret przelomu

Kiedy później Jakub rozmawiał z Leą i Rachelą o przeprowadzce z Mezopotamii do Kanaanu, powiedział im jaka naprawdę była tajemnica przemiany! Wyjawiał im to następującymi słowami: „Wy same przecież wiecie, że służyłem waszemu ojcu ze wszystkich sił swoich. Ale Ojciec wasz oszukał mnie i dziesięć razy zmieniał zapłatę moją, lecz Bóg nie dozwolił mi szkodzić mi. Gdy mówił: Cętkowane będą zapłatą twoją, wtedy cała trzoda rodziła jagnięta cętkowane, a gdy mówił: Pręgowate będą zapłatą twoją, wtedy cała trzoda rodziła jagnięta pręgowane. Bóg sam odebrał bydło ojcu waszemu, a dał je mnie” (1 Mojżeszowa 31, 6-9).

Jakub przypisał dobrobyt w swoim życiu swojemu Bogu! Ciężko pracował, a Laban nie chciał mu dać jego zapłaty. Czy Jakub dlatego oszedł z pustymi? Nie! Czy do końca był poszkodowany? Nie! Lekcja dla nas z tego jest taka: Jesli ludzie ciebie nie wynagrodzą, to Bóg wynagrodzi ciebie ponadto, co możesz sobie wyobrazić. A więc bądź wierny, działając dla Jego czci, jak to czynili Józef, Daniel albo Jakub

a nigdy nie zostaniesz bez wynagrodzenia, i błogosławieństwa. Jeśli ludzie okradają ciebie i chcą uczynić małym, Bóg uczyni ciebie wielkim! Ponieważ Bóg powiedział do Jakuba i pocieszał go słowami: „Widziałem bowiem wszystko!” Nie martw się tym co ludzie z tobą robią! Bóg widzi wszystko, a w końcu wszystko odwróci na dobre.

Tajemnicze rozmnażanie kolorowych owiec i kóz oraz przekształcenie w silną rasę nie były tak naprawdę sprytnym pomysłem Jakuba na hodowlę, ale objawieniem z nieba, cudem Bożym! Czy nie myślisz, że Bóg może również zmienić twoją sytuację? Może również podarować tobie dobre wyprowadzenie, nawet dobre pomysły biznesowe, że twój szef zblednie z zazdrości?

Możesz naprawdę w to uwierzyć, ponieważ Pan wypowiedział takie zdanie do Jakuba: „Jam jest Bogiem z Betel, gdzie namaściłeś pomnik i gdzie złożyłeś mi ślub. Wstań więc teraz, wyjdź z tej ziemi i wróć do swej rodzinnej ziemi!” (w.13).

Pan przypomniał Jakubowi o tym w śnie, że ma jednego Boga. To był „**Bóg z Betel**”, który dał mu obietnicę: „A oto Jam jest z tobą i będę cię strzegł wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz, i przywiodę cię z powrotem do tej ziemi, bo nie opuszczę cię, dopóki nie uczynię tego, co ci przyrzekłem (1 Mojżeszowa 22,15). Bóg jest tak wierny dla wszystkich swoich dzieci i również dla ciebie! Twój bóg jest także Bogiem z Betel. Dlatego kroczonej swoją ścieżką i patrz tylko na to, jak cudownie ciebie prowadzi! Amen.